

Antoni Majchrzak <1963-1968>

"Rodzinna tradycja"

____Wspomnienia z lat 1965 -1968 r. z Technikum Leśnego w Mojej Woli.____

Do Technikum Leśnego w Mojej Woli przeszedłem z Technikum Leśnego w Goraju,

w styczniu 1965 roku.

Po feriach zimowych przyjechałem do Mojej Woli, gdzie spotkałem nowych ludzi tj. Profesorów,

no i oczywiście nowych kolegów.

Wspomnienia Antoniego Majchrzaka

Wpisany przez Administrator

poniedziałek, 22 listopada 2010 22:37 - Poprawiony poniedziałek, 22 listopada 2010 22:49

Z niektórymi znajomość przetrwała do dnia dzisiejszego.

Szczególnie kontaktuję się z Aleksandrem Orłowskim - leśniczym w Szklarskiej Porębie, oraz Markiem Jaszczyńskim.

Gdy się wraca pamięcią do tamtych lat, były to chwile niezapomniane, które pozostaną

w pamięci do końca życia.

Był to okres naszego rozwoju - lata mijały i stawaliśmy

się coraz to doroślejsi i przygotowani do wkroczenia w dorosłe życie.

Wychowawcą naszej klasy była Pani mgr inż. Elżbieta Staw.

Uczyła nas języka polskiego, była bardzo wymagająca, a jednocześnie bardzo sprawiedliwa.

Rozumiała potrzeby młodego człowieka, który zamiast się skupiać tylko na nauce, wolał się bawić,

a nie za dużo uczyć.

Gdy zbliżała się matura tj. piąta klasa Technikum, to człowiek zaczynał

Wspomnienia Antoniego Majchrzaka

Wpisany przez Administrator

poniedziałek, 22 listopada 2010 22:37 - Poprawiony poniedziałek, 22 listopada 2010 22:49

rozumieć, po co się jest w Technikum.

Wtedy dołożyłem wszelkich starań i muszę powiedzieć, z wielkim sukcesem ukończyłem technikum.

Wtedy brałem dodatkowe korepetycje

z matematyki, co zawdzięczam Panu profesorowi Wacławowi Junikowi.

Było to możliwe, więc poprawiałem oceny z poszczególnych przedmiotów - szczególnie nie zapomnę,

ile razy musiałem zdawać hodowlę lasu u profesora Joachima Zaprzalskiego - był bardzo wymagający,

ale czwórka na świadectwie maturalnym była.

Gdyby nie profesor Dionizy Wiatr moja kariera w technikum byłaby zagrożona,

wówczas podał mi pomocną dłoń, mogłem dokończyć naukę i zdać maturę bez żadnych problemów.

Wszystkim profesorom chciałem złożyć podziękowanie za włożony trud w nauczanie

Wspomnienia Antoniego Majchrzaka

Wpisany przez Administrator

poniedziałek, 22 listopada 2010 22:37 - Poprawiony poniedziałek, 22 listopada 2010 22:49

i wychowanie nas - to pozostanie na zawsze w mojej pamięci - bardzo dziękuję.

Pamiętam jak dziś, jak się organizowaliśmy na łowy, czyli polowania- najpierw

jako naganiacze zwierzyny pod lufy myśliwych. Ja, już te przygody znałem, ponieważ

mój ojciec był leśniczym i zapalonym myśliwym. Chrzest bojowy przeszedłem prawdę mówiąc u mojego ojca,

który był bardzo wymagający, nauczył mnie etyki leśnej i myślistwa.

Praktycznej nauki zawodu uczył nas Henryk Stekiel - praktyka odbywała się

w Nadleśnictwie Syców, gdzie Nadleśniczym wówczas był Franciszek Czerwiński. Nie zapomnę,

jak korowaliśmy wówczas ręcznie kopalniaki, a na plantacji topoli doprowadzaliśmy drzewa do właściwej formy.

Po ukończeniu Technikum, odbyłem staż pracy jako praktykant w Nadleśnictwie

Bralin, obecnie N-ctwie Syców, w Leśnictwie Bałdowice, potem wzięli mnie do wojska

i dwa lata miałem z głowy.

Wspomnienia Antoniego Majchrzaka

Wpisany przez Administrator

poniedziałek, 22 listopada 2010 22:37 - Poprawiony poniedziałek, 22 listopada 2010 22:49

Po odbyciu zasadniczej służby wojskowej, dostałem się na studia i rozpocząłem

prace w Tartaku Kępno, gdzie pracowałem do końca maja 1978 r.

W tym czasie ukończyłem studia zaoczne na Akademii Rolniczej w Poznaniu,

na Wydziale Mechanicznej Technologii Drewna.

Od czerwca 1978 r., jako dyrektor, rozpocząłem pracę w Tartaku Pniewy, ostatnio

na stanowisku Prezesa Zarządu Witar Tartak Pniewy Sp. z o.o., wchodzącego w skład

WITAR S.A. w Poznaniu, czyli od ponad 29 lat i pracuję do dzisiaj.

Pragnąłbym wszystkim moim wychowawcom z Technikum Leśnego w Goraju

i Mojej Woli bardzo serdecznie podziękować za trud włożony w wychowanie

i ukierunkowanie właściwej postawy, do czekających w przyszłym okresie obowiązków,

tak w pracy, jak i w życiu osobistym.

Jeszcze raz bardzo dziękuję.

Wspomnienia Antoniego Majchrzaka

Wpisany przez Administrator

poniedziałek, 22 listopada 2010 22:37 - Poprawiony poniedziałek, 22 listopada 2010 22:49

Antoni Majchrzak

Pniewy 2008.